

GAZETA LWOWSKA.

W Poniedziałek

N^{ro}. 115.

10. Października 1825.

WIADOMOŚCI KRAIOWE.

— Ze Lwowa. —

N. Pan raczył zwołać Seym w Galicyi na d. 17. Października r. b. następującym Unwersałem:

»My FRANCISZEK PIERWSZY, z Bożey Łaski Cesarz Austriacki, Król Jerozolimski, Węgierski, Czeski, Lombardy i Wenecyi, Dalnocyi, Kroacyi, Sławonii, Galicyi, Lodomeryi i Illyryi; Arcy-Xiążę Austriacki, Xiążę Lotaryński, Salcburski, Styryjski, Karynty, Karnioli, Wyższego i Niższego Szląska; Wielki Xiążę Siedmiogrodzki; Margrabia Morawski, Uxiążęcony Hrabia Habsburski i Tyrolski i t. d. i t. d.

»Wszém w obec i każdemu z osobna, wiernym Nam miłym i w powszechności wszystkim poddanym stanu: Prałatów, Magnatów, Rycerstwa i Mieszczan w Naszych Królestwach Galicyi i Lodomeryi wraz z Bukowiną, oświadczamy Łaskę Naszję Cesarzką Królewską, i oraz nayłaskawięy oznajmujemy, że z ważnych, dobra pospolitego, tyczących się powodów, skłoniliśmy się zwołać Seym powszechny w tych Królestwach i takowy na dzień Siedemnasty Października r. b. przeznaczamy.«

»Aby więc ten Seym w należytem postępowaniu ku pożądanemu wzrostowi tak tych Królestw, iakoteż powszechnego dobra mógł zmierzać i osiągnąć cel i koniec zamierzony: przeto wiernym Nam i nayposłusznieszym Stanom Królestw Galicyi i Lodomeryi, tudzież i Bukowiny, wszém w obec i każdemu z osobna nayłaskawięy i nieodzownie zalecamy, by na dzień wyżey wyznaczony, a to w wieczór wprzód we Lwowie znajdowali się, a potem w dniu następującym z rana w miejscu przez Nasze Prezydium kraiowe rzezonnych Królestw wyznaczyć się mającym, pewnie i niezawodnie zebrałi się, tamże propozycy Seymowych i co Naszém Imieniem przetożyc zleciny, z nayuniżeszém posłuszeństwem wysłuchali, a przyjąwszy to wszystko do wiernych serc swoich, takowe powzięli postanowienie, iakiego Nasze oraz w powszechności Królestw Galicyi i Lodomeryi wraz z Bukowiną i ich własne potrzeby wymagają, i iakieby odpowiedziały nayłaskawszemu zaufaniu, którego ninieyszém nowym dowód daliśmy.«

»A chociażby którzy z wiernych Nam i nayposłusznieszych Członków Stanowych dla ważnych przeszkód znajdować się nie mogli, obecni iednak zupełną moc stanowienia mieć będą, a nieobecni równie, iak obecni dopełnić to wszystko obowiązani będą.«

»Nasze zaś Królewskie miasto Lwów, podług Konstytucyi Stanowey, stosowną liczbę Osób dostatecznie umocowanych na pomieniony Seym postać ma.«

»Dań w Naszém Cesarzkim głównem i rezydencyonalnem mieście Wiedniu dnia 5. miesiąca Września w roku tysiącnym osmsetnym dwudziestym piątym, Państw Naszych trzydziestym czwartym.«

»FRANCISZEK.«

(L.S.) Franciszek Hrabia de Saurau,
Naywyższy Kanclerz.

Karol Hrabia de Chotek.

Za naywyższym Jego C. K. Mości własnym rozkazem:

»Karol de Widmann.«

N. Pan naywyższą Uchwałą z d. 20. Sierp. raczył Józefa Kodesch de Treuenhorst, Auskultatora przy C. K. Sądzie Szlacheckim Lwowskim i zastępującego miejsce Syndyka wolnego handlowego miasta Brody, ze względu na gorliwe tegoż usługi i zachwalone zdolności nayłaskawięy na Urząd Protokolisty Rady przy C. K. Sądzie Szlacheckim Lwowskim posunąć.

Gazeta Preszburgska z d. 27. Września zawiera, co następuje: »Uroczysta Koronacya N. Cesarzowey Jęymości, Karoliny Augusty, na Królową Węgierską zaszła w Niedzielę d. 25. Wrze: w Preszburgu. Aby zdarzenie: to ważne nietylko dla współczesnych, lecz i dla naypoźnieszych potomków, do którego łączą się błogie życzenia millionów ludzi, ile możności wiernie i pokrótce wystawić, iest dla nas tak świętym obowiązkiem; iż upraszamy do tego czytelników naszych nieiakiegoś czasu.«

Wspomniona Gazeta zawiera następujące dalsze wiadomości z Preszburga:

»Naypierwszy zamiar czwartego posiedzenia w d. 21. z. m. był wybór drugiego Król: Węgierskiego Strażnika Koronnego, którą to godność

)(

piastował dotąd Stefan Vègh, Kommandor. Król: Węgierskiego orderu Sgo. Stefana i Kawalerzłoty Ostrogi, C. K. rzeczywisty tajny Radca i Podkomorzy, Nad-Dyrektor Prowincyi i Starosta Baranyierskiego Komitatu. Po zebraniu się wszystkich Stanów Państwa na posiedzenie ogólne, odczytano najwyższy Reskrypt, którym N. Pan raczył ten wybór rozkazać i wraz trzech Kandydatów mianować. Tymi byli: Wyżey namieniony Stefan Vègh; 2) Mikołaj Baron Vecsèy, C. K. rzeczywisty tajny Radca i Podkomorzy, i Starosta Szathmarskiego Komitatu; i 3) Tomasz Tihanyi, C. K. Radca nadworny i Starosta Tolnarskiego Komitatu. — Poczem przystąpiono do wyboru, i Stefan Vègh jednogłośnie został obwołany. Niebawem potem stanął w Zgromadzeniu, aby tak Arcy-Xięciu Palatynowi, iak i wszystkim Stanom Państwa złożył dziękę, za położone w nim zaufanie i zaszczyt, który mu ten urząd nadaie.

»W pół do pierwszey Arcy-Xięcie Palatyna na czele wszystkich Stanów Państwa udał się do N. Cesarza Jegomości do pałacu Prymasowskiego, aby przez usta Prymasa uzyskać potwierdzenie wyboru; a gdy N. Pan takowego udzielił raczył, złożył norwy Koronny Strażnik w ręce N. Pana przysięgę, którą mu odczytał Kanclerz nadworny, Xiążę Kohary. — Oprócz tego na tém czwartym posiedzeniu obrano ieszcze Deputacyą, która dnia następującego miała być obecną przeniesieniu Korony Państwa.«

Oto jest Zdanie sprawy z uroczystego na d. 22. 4. m. przeniesienia Korony Państwa z Kollegiaty i kościoła farnego Sgo. Marcina, do Rezydencyi NN. Cesarstwa, iakoteż z odniesienia onéyże w d. 24. do tegoż kościoła:

»Podług starożytnego zwyczaju, skrzynia żelazna, w której znajduje się Korona z innemi ozdobami Państwa, powinna być trzema dniami przed koronacyą do Dworu przeniesiona. Do tego uroczystego aktu przybyło tegoż samego dnia o godzinie wpół do dwunastey do przedpokoju N. Cesarza Jegomości dwóch C. K. mianowanych Kommissarzy, W. Podkomorzy Hrabia Czernin i W. Koniuszy Hrabia na Trautmansdorfie-Weinsberg, obadwa Król. Strażnicy Korony, trzydziestu dwóch Deputowanych z Magnatów i Stanów wybranych, z których dwudziestu czterech towarzyszy, a ośmiu nieść skrzynię (*Portatores cistae*) mieli. Gdy się wszyscy zebrali, dwóch C. K. Kommissarzy i dwóch Król. Strażników Korony, wyiechawszy z Dworu w sześciokonnym powozie nadwornym, poprzedzani od Furiiera nadwornego w liberyi dworskiéy, udali się do kaplicy kościoła Sgo. Marcina; za nimi szedł sześciokonny otwarty powóz dla przewiezienia żelaznéy skrzyni, zaś Deputowani i przeznaczeni do niesienia skrzyni

w swoich własnych powozach. Przechywszy do wielkich drzwi kościoła, osadzonych dwunastoma C. K. drabantami, zaprowadzono ich do drzwi kaplicy, przed którą stało dwunastu ludzi gwardyi Węgierskiéy; Strażnicy Koronni otworzyli drzwi, i obadwa Kommissarze, Deputowani i *Portatores* weszli. Po zdziękciu koberca skrzynię pokrywaiącego, podniesioną takową i nosze, pokryto do otwartego powozu, przyczem Deputowani szli przodem, zaś C. K. Kommissarze, Strażnicy Korony i dwunastu ludzi gwardyi Węgierskiéy, otaczali ową skrzynię. Poczem orszak ten udał się, przez długą ulicę i plac główny do gmachu Prymasowskiego w porządku następującym: 1) C. K. Furiier konno; 2) Deputowani Stanów w parokonnym powozie; 3) powóz otwarty sześciokonny ze skrzynią; miiący po każdéy stronie po dwóch C. K. przydwoynych lokaiów a Podwachmistrzem konno, dwunastu C. K. drabantów, tudzież dwunastu ludzi straży Koronnyéy; 4) powóz sześciokonny z obiedwoma C. K. Kommissarzami i oboma Strażnikami Koronnymi. Orszak ten kończyło wiele powozów i iadących konno.«

»Gdy skrzynia z kleynotami przybyła do pałacu Prymasowskiego, wydobyli ją Portatorowie przy główném wnieściu, złożyli na noszach, które dwóch ludzi ze straży niosło, a poprzedzeni od Deputowanych, obu C. K. Kommissarzy i obu Strażników Koronnych, ponieśli ją wewnątrz pokoiów Cesarshlich. C. K. drabanty osadzili wschody i pierwszy pokój, zaś gwardya Węgierska przybozna odprowadziła ją aż do drzwi pokoiów. Tam postawiono skrzynię na podstawie adamaszkiem pokrytę i przedsięwzięto śledztwo pieczęci w obecności N. Pana i C. K. W. Ochmistra. Poczem W. Ochmistrz Arcy-Xięcia Palatyna otworzył skrzynię kluczem przez Arcy-Xięcia przechowywanym, iakoteż obadwa Strażnicy Koronni powierzonymi sobie kluczami; wydobyto kleynoty Państwa — aby takowe dla N. Cesarzowéy przyzwoićie urządzić — przy odczytaniu spisu przez Pronotaryusza, wyłożono ie na stół, poczem wszyscy się oddalili.

(*Dokończenie nastąpi.*)

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Portugalia i Brazylia.

Gazetta di Lisboa z d. 1. Września zawiera półurzędowy artykuł o powstaniu Bessiera, obwiniając go, że był niepoprawioném narzędziem nieprzyaciół Religii, Królów i ludów i kończy w sposobie następującym: »Ponieważ zdarzenia w Hiszpanii zasła, sprowadzą bezwątpienia na granice nasze osoby, które w takowe są zawikłane,

zatem już napród niech będą przekonane, że nie wydadzą gorliwości Władz naszym, które dały już rozkazy do aresztowania na granicach wszystkich, co by przeżyć chcieli, nie mając paszportów w należytej formie wydanych.« Taż sama Gazeta uważa rozporządzenie względem St. Domingo jako nowy tryumf prawości.

Hiszpania.

Podług wiadomości z Madrytu z d. 13. Września, w Gwiazdzie umieszczonej, Jeneralny Kapitan Grenady D. Jos. Alvarez Campana odkrył w tém miesiącu spisek przeciwko monarchicznemu prawom Króla. Sprawcami tego są: D. Jose Manuel de Morales, Chorąży trzeciego pułku jazdy, i trzech innych Oficerów, wraz z niektórymi stronnikami Bessiera. Mieli nawet plan swego własnego uwieść Pułkownika, atoli dwóch podoficerów Crescencio Saez i Miguel Vilches wszystko wczesnie odkryło. Król o tych zbrodniczych zabiegach uwiadomiany rozkazał sądzić iak najszybciej winnych, stosownie do wyroku z d. 17. i 21. Sierpnia.

Dwóch lub trzech Oficerów załogi Tuluzkiej zrobiło spisek zrewoltować miasto w d. 27. Sierpnia: Podług jednych chciano wytepić Negros, podług drugich każdego, któryby im się zdawał, sprzątnąć. Gubernator twierdzy został uwiadomiony od dowodcy zamku, któremu czyniono przełożenia i rozkazał potrzebne poczynić rozporządzenia. Naczelnicy spisku zostali uwięzieni i oczekują należney kary.

Na przedstawienie sprawujących interesa Austrii i Francji przywrócono znowu wyrokiem z d. 17. Sierpnia dawny regulamin cłowy, podług którego, żaden kupiec zagraniczny podeyrzany o przemycenie nie może być trzesiony w mieszkaniu swoim, bez pośrednictwa Konzula swego narodu.

Wielka Brytania i Irlandya.

Oto jest zupełna treść listu Greka Chiefala do Redaktora Kuryera wraz z załączonym pismem do P. Loughnan w Londynie:

W Rzymu d. 28. Sierpnia 1825.

»Mości Panie! Masz tu WPan list do P. Loughnana załączony, o którego umieszczenie w WPana szacowném piśmie dla publiczney wiadomości i dobra wszystkich uczestników pożyczki Greckiej, upraszam. Jeżeli WPan życzysz sobie być bliżej zawiadomionym o moich osobistych stosunkach, tedy raczysz przeczrzeć swoje własne pismo z roku 1818, w Numerach z 1. i 2. Września iakoteż gazety Kalkuckie z roku 1823 i 1824. Niemam potrzeby wypisywać się z moim patryotyzmem i filantropią, będące każdego świętą powinnością; mogę tylko zapewnić, iż gdybym wie-

dział był o pierwszym wybuchnieniu terazniejszój rewolucyj Greckiej użyłbym był wszystkiego, co by siły moje i wpływ zdołały, aby onę przeskodzić, albowiem widziałem dobrze w iakie niebezpieczne położenie pogrzyżć się musi przeto Oyczyzna moja, i iak próżna była nadzieia potężnego pośrednika lub obrońcy, nauczył mię o tém sądzić wiek mój i doświadczenie. Atoli teraz padł już los i wszyscy synowie Grecyi muszą być jednym mężem, wszyscy mieć udział, wszystkiego użyć, wszystko łożyć i wszystko podić dla ocalenia Oyczyzny. Moje własne sumienie spokojne i niemoże sobie w tey mierze czynić wyrzutu.«

»Nie pozostacie mi nic więcej iak tylko uczynić krok, aby uwiadomić publiczność o tych okolicznościach i spodziewam się, że mi WPan nie odmowisz próby i dopełnisz chętnie świętego obowiązku umieszczenia następującego listu.«

»Jestem z upoważnieniem i przychylnością, WPana uniżony sługa

Capt. Nicolo Chiefala,
Grek z Zante.«

Do P. Loughnana przy ulicy Calmenstreet
Nro. 19 w Londynie.

Z Rzymu d. 25. Sierpnia 1825.

»Mości Panie! Powróciwszy w roku zeszłym z Indyów, udałem się do WPana, prosząc go, iak sobie to WPan za pewnie przypominisz, abyś przedstawił moich wysłuchał, coś też WPan uczynił.«

»Podczas skreśliłem WPann krótki rys niedznego i haniebnego położenia Grecyi, Oyczyzny mojej; rozmaitych zamiarów i przedayności iey Władzców, nieróżniących się niczem od Turków tylko imieniem chrześcijańskim. W takiej samey myśli wyraziłem się nad nierzetelnem postępowaniem obu Agentów Luriotti i Orlando,*) ponieważ pożyczki pieniężne przez naród Angielski dostarczone źle były użyte, i miasto pomódz Greków musiały ich zupełny upadek za sobą ciągnąć, a to najszybciej, że Rządowi Greckiemu za obligacją długu na sto niedawano więcej iak trzydzieści; powtóre, że pieniądze te powierzono w ręce ludzi, którzy dogadzaiąc swoim chciwym zamiarom i interesom, czynili przeciwko pomysłności i wolności Grecyi i pożyczkę tę obracili na nadwężenie i zniszczenie istotnych sił

*) Luriotti znalazł sposoby przez terazniejszą rewolucyj wyprowadzić na suche miejsce swoic pożyczki, a z przedayności poprzysięgłych Władzców na zgubę Grecyi korzyści ciągnąć. Orlando był głównym sprawcą niegod w roku 1823, dla tego został oddalony. Brudna i osobista chciwość i prosta przedayność Hydriotów była przyczyną straty Handyi i przyspieszyła napad Ibrahima Baszy na Morcję.

Przyp. listującego.

tego kraju. Załączyłem W Pana wtedy wierny obraz Kollóhotroniego, Petrobeja, Deligianiego, Zaynego i Odysseusza, — pierwszych jako przemożnych i chciwych pieniędzy, drugich dwóch, jako nieumiejętnych i dumnych, iak sami Turcy, i ostatniego jako nader dwoyznaczego i wiarolomnego człowieka; — dodałem atoli, że iednakowoż ci ludzie tylko w stanie rozwinać całą siłę Grecyi, aby teżyę wzruszeniem i dzielnym przewodnictwem niewiadomego, ślepego gminu przeciwko nieprzyjacielowi, przynieść zbawienie i ratunek. Tym mężom tylko należało powierzyć pieniądze przez pożyczkę zaciągniłą, dla ustalenia dzielnego Dyrektoryjalnego Rządu, któryby zasiągając mądrych i przezornych rad umiejetnie ukształconych ludzi, znalazł w nich pomoc i wsparcie. Konduryoti, Maurokordato, Botassi i Coletti, liczą byt swój od wyciśnionych pod czas terażniejszego Rządu pieniędzy; i miasto, aby summy z pożyczki Angielskiej, tak ślepo w ich ręce oddane, użyli na uzbrojenie woyska i utrzymanie ludu, oni tych, w których rękę właściwie spoczywało ocalenie Grecyi, uciśnęli i pozabawili odwagi, a przeto tak nadzieie swoich współzionków iak i akcyonaryuszów zniszczyli i shańbili! Cożby nie mogli byli uczynić Hydryioci i Spezyioci, gdyby poszli byli za przykładem Ipsaryotów! A tak na początku terażniejszey kampanii nie chcieli wyjść pod żagle, pokiby onym wprzód w gotowiznie nie zapłacono, a przez to ociąganie się, wyrządzili Oyczyźnie naywiększą szkodę. Wtedy to ośmieliłem się dać W Panu objaśnienie względem wielu innych rzeczy, szczególnię o fałszywych i dwoyznacznych wiadomościach, któreś W Pan od P. Blankera otrzymał, a które pomysłności Grecyi tak szkodliwą lecz iego własnym interesom pożyteczną zazdrość i niezgodę stronnictw umyślnie wspierały i rozniecały. Zaklinałem W Pana, na imię nieba oddalać grożące niebezpieczeństwo dopóki można było, i pieniądze tym powierzać, którzy zapałem i siłą ludu kierowali; przedstawiałem, iż napierwéy Patras, Modon i Coron potrzeba było wydrzeć Turkom i wszystkie zatargi i stronnictwa umorzyć. Taką samą gorliwością przejęty i na mocniejszych powodach oparty wyrażałem się przeciwko W Pana towarzyszoowi handlu, i musisz W Pan sobie przywieść, com mu za drugim naszym zeyściem się o różnych dowodkach Greckich lądowych i morskich powiedział, i żeś mi W Pan przyrzekł słuchać rad moich. Zdawało się, iż W Pan istotnie postanowił tak czytać, lecz iego własny interes zahierował W Panem inaczezy, i spowodował go postąpić przeciwko ustawom rzetelności i ludz-

kości. Teraz musisz W Pan przystać na moje zdanie, że pożyczka Angielska bardzo Grecyi zaszkodziła i nadzieie uczestników zupełnie zniszczyła, i że, gdyś W Pan przez pożyczkę zebranych summ tak źle użył, powinnością iest W Pana zdać wierny w tey mierze rachunek i własnemu sumieniowi przez własny swoy błąd lub chęć żysku wyrządzoną stratę, wynagrodzić.»

»W Pana unizony sługa

Capt. Nicolo Chiefala,
Grek.»

Francyja.

Król Jegomość Pruski mieszkać będzie w Pa-ryżu w pałacu swojego Posta. Orszak składa się 40 osób w 15 powozach, i umieszczony zostanie w całym w pałacu Prezydenta Izby Deputowanych.

Podpułkownik Kawaler Bensenval i Kapitan Forestier mianowani są Szwajcarskimi Oficerami służby przy Xięciu Bordeaux.

Król i Delfin powrócili z Rambouillet w d. 20. Września do S. Cloud.

Xiążę Kumberlandyi spodziewany był w Pa-ryżu.

Hrabia Bethisy mianowany w miejscu zmar-łego Lardenoy Gubernatorem Tuilleryiów.

Gwiazda stała w obronie własności literackiej, i ustawę terażniejszą wydaną w tey mierze, podług której w dziesięć lat po śmierci autora, dzieła iego stają się dobrem powszechnem, zowie barbarzyńską, i obiawia nadzieie, że Rząd na następnem Izb posiedzeniu przełoży obeymniący projekt do ustawy. Nayniższy rzemieślnik zostawia dzieciom swoim owoce swéy pracy, a Poeta, Dzieiopisarz, Uczony, który nocy swoje przy stolek przepędził, nauką swoją oyczyźnie zaszczyt przyniósł, i onę pożytecznymi umiejetnościami i odkryciami z bogacił, niemoże dzieciom swoim nie więcéy zostawić iak nędzną sławę i błyszczycą potrzebę, zwyczajne spuścizny wielkich imion. Każdy inny majątek iest podług ustaw Państwa, nietykalny, oprócz literackiego, i ustawodawstwo iest w tym punkcie w zupełney z Konstytucyją sprzeczności.

Niemcy.

Zgromadzenie Związku Niemieckiego na posiedzeniu swoim z d. 19. Sierpnia (przed odroczeniem) uchwaliło: »Xiążęta udzielni i wolne miasta Niemiec zgodzili się na to, aby rodzinom niegdy Stanów Rzeczy, które przestały być udzielnemi, nadany był stopień i tytuł iakiego używają Dony udzielne, i by Xiążęta mieli przydomek »Dostoinny.«